

**JAKIM PAŃSTWEM
JESTEŚ**

POLSKO §

w 2008 roku?

**Tylko takim państwem, jakim
jest
stosowane prawo!**

**WYKŁADNIA PRAWA
Z UZASADNIENIEM
I KOMENTARZEM AUTORA OPISUJĄCYM
NAJWIĘKSZY PRZEKRĘT W
RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Andrzej Tomasz Sobolewski.
ISBN 978-83-927349-0-1

Wszelkie prawa zastrzeżone ©. Tychy czerwiec 2008.

ISBN: 978-83-927349-0-1

**Do oceny systemu prawnego
w opracowaniu, wykorzystana została wiedza,
zdobyta w bezpośrednim kontakcie z osobami
pracującymi w systemie prawnym
Rzeczypospolitej Polskiej przez stymulację ich
zachowań właściwych osobniczo.**

Autor.

Niniejszą pozycję, dedykuję duchowym sponsorom tematyki, czyli pracownikom z byłej Kopalni Węgla Kamiennego “CZECZOTT”, później nazywanej “PIESZCZOT” inaczey KWK “PIAST RUCH II”, oraz pracownikom pozostałych kopalń czyli: Kopalni Węgla Kamiennego “PIAST”, Kopalni Węgla Kamiennego “ZIEMOWIT” i Kopalni Węgla Kamiennego “BRZESZCZE”.

Trafne moim zdaniem uwagi i oceny panów jakie uzyskałem w bezpośredniej rozmowie, starałem się ująć rzetelnie w opracowaniu.

Andrzej Tomasz Sobolewski

Andrzej Tomasz Sobolewski.
ISBN 978-83-927349-0-1

Wszelkie prawa zastrzeżone ©. Tychy czerwiec 2008.

**NAJWIĘKSZYM PRZEKRĘTEM W
RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ JEST:
OGŁOSIĆ PAŃSTWO
DEMOKRATYCZNYM,
POZOSTAWIAJĄC TOTALITARNY
SYSTEM PRAWNY!!**

Spis treści.

3. Spis treści.

9. Wykładnia prawa demokratycznego definicje.

13. Uzasadnienie.

41. Mandat.

48. Wnioski końcowe.

51. Do Prezydenta.

62. O autorze.

**Andrzej Tomasz Sobolewski.
ISBN 978-83-927349-0-1**

Wszelkie prawa zastrzeżone ©. Tychy czerwiec 2008.

**Na pytanie:
Jaka jest wartość
Twojej wolności??**

**Nie udzielisz jednoznacznej
odpowiedzi!!!**

**Za wolność, życie oddało bardzo
wielu ludzi.**

**Co jest gwarancją wolności w
Państwie zdefiniowanym
“Demokratycznym”??**

**Zdaniem autora niniejszego
opracowania, jedynie rzetelna
wiedza, umożliwiająca prawidłową
ocenę relacji wzajemnych obywateli
między sobą oraz w stosunku do
tak zwanej “władzy”!!**

Materiał niniejszy jest zespoloną podstawową wiedzą z zakresu prawa .

**Czyni to z niego narzędzie
bądź broń, mogąca służyć do
obrony twoich praw i
wolności!!!**

A oto odpowiedź na tytułowe pytanie. Brzmi ona następująco :

**JESTEŚ POLSKO
PAŃSTWEM**

Demokratycznym , gdy stosowane jest prawo demokratyczne .

Totalitarnym, gdy stosowane jest prawo totalitarne .

**Prawo totalitarne służy władzy, do zniewolenia i wykorzystania społeczeństwa ,
gdzie jedynie przepisy wynaturzonego prawa stanowionego, są jedyne i obowiązujące .**

Prawo demokratyczne, służy społeczeństwu do ochrony najwyższych wartości , oraz do zdefiniowania, uregulowania i egzekwowania wzajemnych obowiązków, odpowiedzialności i praw .

**Jak postąpić , aby w Państwie
demokratycznym ,
Rzeczpospolitej Polskiej
stosowane było prawo
demokratyczne ?**

Odpowiedź wydaje się prosta .

**Wykolejony pociąg, nazywany
“systemem prawnym”, wstawić
na tory Prawa!!!**

**Następnie,
zdaniem rozmówców, nie
owijających w bawełnę zacytuję:**

**!!!Postrzymać akcję
“WISŁA”!!!.**

Ryjki od koryta odciąć. Koryto uregulować !!!

Analiza poniższa pomija wynaturzenia prawa, dotychczas uznawane przez niektórych “znawców” za prawo.

Przedstawiona poniżej wykładnia Prawa, zdaniem autora i nie tylko, jest niezbędnym cedzakiem, bądź filtrem, umożliwiającym odcedzenie esencji prawa od fusów i siana, przepisów tworzonych radośnie, jak też stosowanych i egzekwowanych, przez bezmózgich bądź przestępczych przepisotwórców i resztę aparatczyków zawłaszczonego systemu.

Omawiając ze spotkanymi ludźmi czyli obywatelami naszej Rzeczypospolitej Polskiej, powyższą tematykę, usłyszałem nieco bardziej dosadne określenie:

**“Jest to szlaban dla wścieklej
samowładzy lub kaganiec na wściekłą
samowładzę!! “**

**WYKŁADNIA
PRAWA
PODSTAWOWEGO
OBOWIĄZUJĄCEGO
W PAŃSTWIE
DEMOKRATYCZNYM
z uzasadnieniem**

Andrzej Tomasz Sobolewski.
ISBN 978-83-927349-0-1

Wszelkie prawa zastrzeżone ©. Tychy czerwiec 2008.

DEFINICJE PODSTAWOWE

1. Jedynym prawem naturalnym, jest zespół zachowań chroniących najwyższe wartości.
2. Państwo demokratyczne, jest to społeczeństwo z wyłonionymi organami, zobowiązanymi do prokreatywnej pracy na rzecz tego społeczeństwa. Społeczeństwo łożąc na organizację i utrzymanie wyłonionych organów, ma prawo egzekwować realizację obowiązku na swoją, czyli społeczeństwa rzecz.
3. Prawem podstawowym jest zespół logicznych definicji i uregulowań służących społeczeństwu jak i jego obywatelom, do ochrony najwyższych wartości oraz do zdefiniowania, uregulowania i egzekwowania wzajemnych obowiązków, odpowiedzialności i praw. Przy czym prawa obywateli, są prawami pierwszymi przed prawami podmiotów trzecich.
4. Przepisy prawa, są to warunkowe, samodzielnie niestosowalne prawa stanowione, inaczej prawa podporządkowane.
Występuje tutaj uzasadnienie w postaci braku gwarancji niezawisłości, osób stanowiących prawo jak i je egzekwujących. Jest to zagrożenie, nieprawidłowościami celowymi lub nieświadomymi w procesie stanowienia prawa jak i jego stosowania czy egzekwowania.
5. Najwyższą władzą w państwie demokratycznym jest społeczeństwo tego państwa. Istnienie, organizacja i działanie pozostałych organów władz, zależy od rodzaju demokracji oraz stosowanego prawa stanowionego.

6. Podstawowe zagrożenie w państwie demokratycznym jest zdefiniowane w stwierdzeniu: “Jeżeli ktokolwiek z organów pozostałych władz, będzie miał jakkolwiek motywację do popełnienia zbrodni, przy jednoczesnym przekonaniu o własnej bezkarności, często wynoszonym z rodzaju piastowanej funkcji, na pewno tej zbrodni się dopuści”.

Istnienie tego zagrożenia nakłada na wszystkie organy państwa, obowiązek wprowadzenia wszelkich możliwych procedur i regulacji, skutecznie unieszkodliwiających to zagrożenie. Jednym z obowiązków bezwzględnych, jest stosowanie koniunkcji przepisów z prawem.

7. Niezawisłość jest to niezależność od wpływów zewnętrznych, zdefiniowana brakiem związku rzeczowego, powinowatego i emocjonalnego, poprzedzonym rzetelną wiedzą w zakresie rzeczowym merytorycznym i prawnym. Obowiązuje w całym zakresie czynności procesowych, od postępowania przygotowawczego do orzeczenia końcowego zatytułowanego wyrokiem.

W zakresie stosowania prawa niezawisłość jest podzielona na instytucjonalną i personalną.

8. Przestępstwem, jest każde działanie na szkodę społeczeństwa jak i jego obywateli, a każde przestępstwo popełnione z wykorzystaniem systemu prawnego państwa, jest zbrodnią prawną. Dotyczy to zarówno skutku jak i celu.

9. Zbrodnia sądowa jest to zbrodnia prawna, popełniona z wykorzystaniem systemu sądowego państwa.

10. Zbrodnia prawna z wykorzystaniem najważniejszych organów władz państwa jest zradą stanu.
11. Wyrokiem Sądu jest wyłącznie, orzeczenie Sądu pozbawione wad, czyli wolne od błędów rzeczowych, merytorycznych i prawnych. Nadanie tytułu wyroku, orzeczeniu niespełniającemu tych kryteriów, jest zbrodnią przeciwko instytucji Sądu. Powoduje utratę wiarygodności Sądu, jako instytucji najwyższego zaufania publicznego oraz wypełnia kryteria definicji zbrodni sądowej.

Jednocześnie, powyższa definicja wyroku, jest uzasadnieniem, niekwestionowalności wyroków sądowych .

12. Osobą upoważnioną, jest osoba posiadająca upoważnienie do wykonywania określonych czynności w postaci: polecenia pisemnego, upoważnienia zawartego w zakresie czynności, polecenia służbowego, czy też mandatu.
13. Osobą uprawnioną jest osoba posiadająca właściwe i sprawdzone kwalifikacje, czyli sprawdzoną wiedzę w zakresie rzeczowym, merytorycznym i prawnym.
14. Obowiązkami obywatela, są wszelkie niezbędne działania na rzecz społeczeństwa na zasadzie wzajemności, rodziny jako podstawowej komórki społecznej, jego samego, jako podstawowego podmiotu w tej komórce.
15. Obowiązkiem szczególnym obywatela wobec czynów przestępczych lub innych działań szkodzących społeczeństwu jak i jego obywatelom jest, w przypadku

braku innych możliwości, zrobić wszystko co niezbędne, aby działania te i czyny, skutecznie unieszkodliwić.

16. Obowiązkiem organów państwa są wszelkie niezbędne i możliwe działania dla rozwoju i ochrony społeczeństwa jak i jego obywateli .
17. W zakresie relacji wzajemnych, wysokość świadczeń na rzecz obywatela, powinna być relatywna do wypracowanych przez niego wartości na rzecz państwa.
18. Brak gwarantowanej rzetelności w sprawowaniu władzy, powoduje ograniczenie uprawnień do zakresu odpowiedzialności.
19. Wszystkie osoby, których działanie ma, lub może mieć wpływ bezpośredni lub pośredni na zdrowie, życie, egzystencję bądź bezpieczeństwo tych wartości, powinny być osobami upoważnionymi i uprawnionymi.

UZASADNIENIE

Geneza prawa, jego systematyzacja i systematyka stosowania.

Jeżeli komukolwiek zadamy pytanie o treści: kiedy miał do czynienia z prawem? Natychmiast zacznie przypominać sobie, co i kiedy zrobił sprzecznego z prawem rozumianym przez niego. Powszechne pojmowanie prawa w sposób niesprecyzowany, pozwala osobom zorientowanym w systemie prawnym, na dowolne manipulowanie ludźmi przy wykorzystaniu ich nieświadomości i przy jednoczesnym powoływaniu się na prawo.

Analiza szczegółowa podstaw prawa, prostuje nieco pojmowanie treści prawa i jego zadań.

Zdaniem autora opartym na przeglądzie podstaw prawa wynika, że stosowanie wszelkich praw stanowionych, skażone jest działaniami doktrynalnymi.

Uniemożliwia lub utrudnia to, rzeczową analizę i dostosowanie zapisów do wymogów prawa.

W zakresie prawa mamy do czynienia z prawem podstawowym i prawami stanowionymi (inaczej przepisami prawa). Przy czym prawa stanowione są prawami częściowymi, samodzielnie nie stosowanymi. Są one podporządkowane prawu zasadniczemu.

Samodzielna niestosowalność, wynika z warunkowości praw stanowionych, uzasadnionych brakiem gwarancji niezawisłości, osób stanowiących prawo jak i je egzekwujących.

Występuje w tym przypadku zagrożenie, nieprawidłowościami celowymi lub nieświadomymi w procesie stanowienia prawa jak i jego stosowania czy egzekwowania.

W zakresie tworzenia i egzekwowania prawa do roku 2008, mamy do czynienia z zachowaniami instytucji prawa, **rodem z państwa totalitarnego, w którym jedynym i bezwarunkowym prawem jest prawo stanowione.**

Inaczej wyłączne prawo stanowione czyli przepisy, nazywane przepisami prawa.

Doprowadziło to do rozregulowania systemu prawnego w naszym państwie.

Państwo zostało zdefiniowane jako “Demokratyczne”, a w instytucjach prawa, orzekowi na godle państwa domalowano jedynie koronę. Procedowanie i pozostałe działania instytucji prawa pozostawiono bez zmian.

Spółceństwo zostało nazwane demokratycznym, a prawo stosowane, pozostało nadal **wyłącznie stanowionym**. Stoi to w sprzeczności z prawem podstawowym. Niektórzy nazywają je demokratycznym lub naturalnym.

Prawo naturalne, jest jedynie prawem logicznym, wynikającym ze stosunków międzyludzkich w społeczeństwie oraz zagrożeń naturalnych, typowych dla społeczeństwa zdefiniowanego demokratycznym. Relacje wzajemne obywateli pomiędzy sobą oraz organami pozostałej władzy, wymagają zdefiniowania występujących w nich zagrożeń i ich skutecznego unieszkodliwienia.

Autor niniejszej prowokacyjnej publikacji nie spotkał się dotychczas z jednorodnie zestawionym i spisanim prawem zasadniczym. Zdaniem niektórych, brak formy pisanej prawa, czyni z niego prawo nieważne czyli nieobowiązujące. Nikt na siłę tak twierdzących, uczyć pisać nie będzie. Nie mniej, pozwoliłem sobie na krótką analizę i spisanie zakresu prawa naturalnego, a stosowanego powszechnie przez obywateli, ale nie przez tak zwane “władze”. W większej części spowodowane to zostało wyciągnięciem wniosków z wieloletniej pracy, złożonej przeważnie z przeciwstawianiem się przyczynom wypadków.

Nieustanne działania w zakresie zapobiegania wypadkom, odbywały się zgodnie z przepisami, nie przynosząc pożądanych

efektów. Doszedłem do potrzeby pełnej analizy przyczyn zachowań niebezpiecznych. Z całej analizy wyniknął jeden wniosek.

Przyczyną wszelkich wypadków jest wynaturzenie prawa i utrzymywanie ludzi w nieświadomości zagrożenia lub takie ich zaprogramowanie.

Analizując przyczyny wypadków, bez analizy zachowań pierwotnych, nie dojdziemy do żadnych konstruktywnych wniosków.

Posłużyłem się więc wskazówką, która brzmi: jeżeli z czymś nie można dojść końca, to trzeba zacząć od początku.

Za przykład posłużyło mi zachowanie naturalne zwierząt.

Wobec rozpoznanych zagrożeń, zwierzęta dostosowują swoje zachowania do ich istnienia, aby chronić swoje życie i zdrowie.

Jak zachowują się ludzie? Identycznie!!

Uświadomiła mi to grupa pracowników na kilku szkoleniach okresowych. Stwierdzili oni mianowicie, że pomimo dwudziestokilkuletniej pracy, dopiero omówienie zagrożeń, w sposób przemawiający do ich wyobraźni a następnie świadomości, pozwoliło im zrozumieć, istotę zagrożenia, czyli potencjalnej przyczyny omawianych wypadków oraz wizualizowanych skutków. Wniosek z tego jest jeden.

Jeżeli w świadomości ludzi, istnieje zdefiniowane i rozpoznane zagrożenie z jego konsekwencjami, mamy do czynienia z zachowaniami ochronnymi, których jest kilka rodzajów.

Wynikają one z permanentności zagrożenia, możliwości jego likwidacji, bądź wymogu dostosowania zachowań, aby uniknąć skutków uaktywnienia zagrożenia.

Ponieważ zdefiniowanie i rozpoznanie zagrożenia jest związane z posiadaną wiedzą, ujawniony został, brak podstawowej wiedzy obywateli w tym zakresie.

System oświatowy powinien wyznaczyć i opracować niezbędny zakres wiedzy w tym przedmiocie.

Wiedza z zakresu podstaw fizyki i chemii, powinna obejmować w pierwszym rzędzie, zjawiska i prawa mające zastosowanie w rozpoznaniu zagrożeń. W zakresie szkoleń kierowców powinny być zawarte materiały, umożliwiające zrozumienie zjawisk dynamicznych w ruchu drogowym.

Na dzień dzisiejszy prawie żaden kierowca, ani nawet rzeczoznawca z zakresu ruchu drogowego nie potrafi w kilku słowach odpowiedzieć na pytanie: "kiedy kierowca stanie się współuczestnikiem kolizji?"

W przepisach o ruchu drogowym, **możemy znaleźć elementy programowania podświadomych zachowań niebezpiecznych u kierowców** i to z wykorzystaniem służb mających chronić społeczeństwo.

Teksty w mediach o Alkaidzie w Warszawie mają swoje podstawy!! Różnica jedynie polega na świadomym bycie zabójcy-samobójcy w przypadku Alkaidy, **lub nieświadomym w przypadku kierowcy pojazdu, stosującego się bezwzględnie do przepisów.**

W całym stosowanym obecnie systemie, nazywanym prawnym, mamy do czynienia z dogmatem, że jedynie przy pomocy prawa stanowionego, inaczej “przepisów prawa” można uregulować i wyeliminować nieprawidłowości w zachowaniu ludzi i funkcjonowaniu społeczeństwa.

Nic bardziej mylnego. Zachowania ludzi nacechowane są schematem: **natura sobie a przepisy sobie, bowiem w każdym człowieku najpierw jest istota naturalna, czyli podstawa jego życia i egzystencji.**

Udowodnione tu zostało źródło przeregulowań prawnych i **wiara** w “jedynie prawa stanowione”, czyli **dogmatyzacja prawa**. Co pozostaje? **Powrót do natury!!** Inaczej, dostosowanie praw cząstkowych czyli stanowionych, do źródła, a problem nieświadomości prawnej, wyeliminować prostą edukacją w zakresie podstaw prawa.

Źródłem prawa podstawowego jest sama natura.

Jedynym głównym naturalnym prawem, jest zespół zachowań chroniących najwyższe wartości. Wartościami tymi są zdrowie, życie i egzystencja.

Co do wartości zdrowia i życia nikt nie ma żadnych wątpliwości, że muszą być one chronione z zasady. Natomiast w przypadku egzystencji czyli jakości życia, możliwości rozwoju, pozyskiwania dóbr ułatwiających życie, prawa wykorzystywania innych, zagospodarowania niszy żywieniowych, naturalnej potrzeby dominacji, pojawia się

element wymuszeń, grabieży a nawet zbrodni, na osobnikach słabszych czy niezorganizowanych. Zachowania takie można zaobserwować przy karmieniu mew czy rybitw, bądź zwierząt konkurujących podczas zdobywania pożywienia.

Są to typowe zachowania osobnicze w strukturach poza społecznych, które w społeczności stają się zagrożeniami naturalnymi.

W przypadku społecznych struktur o charakterze demokratycznym, zagrożenia naturalne wymienione powyżej, muszą zostać zdefiniowane, zmodyfikowane lub wyeliminowane, aby umożliwiły społeczności poprawne w miarę harmonijne relacje wzajemne.

Pojawia się zdefiniowanie czynów, relacji wzajemnych, obowiązków oraz odpowiedzialności za działania szkodliwe społecznie. Człowiek jako istota rozumna posiada zmysł logiczny, czyli jest jednostką logiczną. Społeczeństwo jako zbiór jednostek logicznych, musi posiadać podstawowy wzorzec systemowy relacji wzajemnych.

W informatyce podstawowy system określający zasady współpracy elementów logicznych w komputerze, posiada nazwę BIOS. Nawiasem mówiąc, wraz z jego wdrożeniem nastąpił skok w rozwoju informatyki !!!.

Doświadczenia pokazały, że źle skonfigurowany BIOS uniemożliwia poprawną pracę komputera.

A brak stosowania podstawowych logicznych definicji i uregulowań w społeczeństwie, uniemożliwia poprawne funkcjonowanie państwa.

W społeczeństwie zwłaszcza demokratycznym, które z natury rzeczy jest też zbiorem jednostek logicznych, **funkcję BIOSu spełnia Prawo Zasadnicze (możemy je nazwać “Podstawowym”)**.

W ten sposób doszliśmy do definicji prawa w społeczeństwie demokratycznym. Jak wynika z powyższej krótkiej analizy, definicja prawa w społeczeństwie demokratycznym brzmi następująco.

Prawem jest zespół logicznych definicji i uregulowań, służących społeczeństwu jak i jego obywatelom, do ochrony najwyższych wartości oraz do zdefiniowania, uregulowania i egzekwowania wzajemnych obowiązków, odpowiedzialności i praw. Przy czym prawa obywateli są prawami pierwszymi przed prawami podmiotów trzecich.

W dyskusjach o prawie, poruszany czyli atakowany, jest temat praw pierwszych dla obywateli, bowiem nie wszyscy adwersarze się z tym chcą zgodzić. Argumentem przemawiającym za prawami pierwszymi, są relacje występujące w państwie demokratycznym.

Obywatele czyli społeczeństwo, łoży na utrzymanie różnych organów, mających pracować na jego, czyli społeczeństwa rzecz. Występuje tutaj typowa zależność pracodawca - pracobiorca. Pracodawca płacąc pracobiorcom, ma prawo egzekwować od nich pracę na jego rzecz. Dochodzimy tutaj do pełnej definicji państwa demokratycznego.

Państwo demokratyczne, jest to społeczeństwo z wyłonionymi organami, zobowiązanymi do prokreatywnej pracy na rzecz tego społeczeństwa. Społeczeństwo łożąc na organizację i utrzymanie wyłonionych organów, ma prawo egzekwować realizację obowiązku na swoją, czyli społeczeństwa rzecz.

Niestety w Rzeczpospolitej Polskiej, brak jest dotychczas narzędzi umożliwiających społeczeństwu, bezpośrednio egzekwowanie tych praw. Przyczyną tego stanu rzeczy, jest zachowanie struktur władzy.

Kto bowiem będzie opracowywał narzędzia, o których mowa powyżej, skoro będą one ograniczać pełną swobodę, czytaj samowolę władzy?! W tym także, pomnażanie bezasadne różnych struktur władzy przez pączkowanie. Podobno nikt bez walki, władzy nie oddaje. Jak temat rozwiązać?

Są sposoby, ale wymagające publicznej debaty!!.

Następnym zagadnieniem wymagającym wyjaśnienia, są relacje wzajemne obywateli - zrestrukturyzowane państwo. Znaczna liczba obywateli, ponadprzeciętnie zaangażowała się w wypracowanie w państwie w latach 1945 - 1989, dóbr podlegających restrukturyzacji po tym okresie, czyli prywatyzacji.

Z logicznych przesłanek wynika stwierdzenie, że:

**Wysokość świadczeń na rzecz tych obywateli,
powinna być relatywna do wartości
wypracowanych przez nich na rzecz państwa.**

Powstał tym samym nałożony na organy ustawodawcze, obowiązek wprowadzenia regulacji ustawowych, zobowiązujących przedsiębiorstwa państwowe, do zrobienia bilansu i zabezpieczenia dokumentacji, potwierdzającej korzyści związane z ponadprzeciętnymi działaniami pracowników, osiągnięte przez te państwowe przedsiębiorstwa. Celem tego miało być określenie wysokości należnych świadczeń na rzecz obywatela.

Z obowiązku tego ustawodawca się nie wywiązał. Przyczyny należy doszukiwać się w lobbingu grup przestępczych w sejmie, planujących za bezcen przejąć wypracowane wartości lub je zniszczyć.

Pozostała jeszcze do wyjaśnienia, kwestia władz w państwie demokratycznym.

Ten ma władzę, kto płaci.

A więc, najwyższą władzą w państwie demokratycznym jest społeczeństwo tego państwa. Istnienie, organizacja i działanie pozostałych organów władz, zależy od rodzaju demokracji oraz stosowanego prawa stanowionego.

Doszliśmy tutaj, do najważniejszego zagadnienia z zakresu relacji wszelkich władz, tłumaczących nieprawidłowości w systemie państwa.

W relacjach wzajemnych pozostałych organów władz i społeczeństwa, jak też jego obywateli, istnieje permanentne zagrożenie naturalne, wynikające z **zasad dominacji w pierwotnych mikrostrukturach społecznych**, którym jest pewnik.

A treść jego brzmi następująco:

Jeżeli ktokolwiek z organów pozostałej władzy, będzie miał jakąkolwiek motywację do popełnienia zbrodni, przy jednoczesnym przekonaniu o własnej bezkarności, często wynoszonym z rodzaju piastowanej funkcji, na pewno tej zbrodni się dopuści !!.

Istnienie tego zagrożenia nakłada na wszystkie organy państwa, obowiązek wprowadzenia wszelkich możliwych procedur i regulacji, skutecznie unieszkodliwiających to zagrożenie !!.

Badania funkcjonowania struktur sądów i policji, wykazują brak jakichkolwiek procedur i regulacji spełniających powyższe kryteria. Dokumentacje prowadzone są w sposób, daleko odbiegający od wymogów prawa.

W dyskusjach na temat wyroków i sędziów cały czas przewija się temat **niezawisłości**.

W rozumieniu wielu osób, jest to cecha obligatoryjna związana z funkcją instytucji Sądu czy osoby sędziego.

W momencie podjęcia restrukturyzacji politycznej i gospodarczej naszego państwa - Rzeczypospolitej Polskiej, **posługując się podstępem, w czasie tworzenia najważniejszego przepisu, inaczej aktu prawa stanowionego, czyli Konstytucji, umieszczony został w niej, zapis o prawie do samowoli sędziów. Zawarty w definicji niezawisłości!!!.**

Tymczasem definicja niezawisłości jest zawarta w podstawowej treści:

Niezawisłość jest to niezależność od wpływów zewnętrznych, zdefiniowana brakiem związku rzeczowego, powinowatego i emocjonalnego, poprzedzonym rzetelną wiedzą w zakresie rzeczowym merytorycznym i prawnym.

Obowiązuje w całym zakresie czynności procesowych, od postępowania przygotowawczego do orzeczenia końcowego zatytułowanego wyrokiem.

Zakres wykluczeń korelacji wzajemnych, dotyczy wszystkich osób, mogących mieć wpływ na rzetelność oceny faktów.

A więc oskarżyciela w stosunku do oskarżonych czy obwinionych oraz do całego zakresu przedmiotowego sprawy, oskarżyciela w stosunku do świadków oskarżenia (którymi może manipulować), na końcu, osoby sędziego w stosunku do całego zakresu przedmiotowego i podmiotowego sprawy.

Omówiona tu została niezawisłość personalna.

Pozostała jeszcze do omówienia niezawisłość instytucjonalna.

Jest to zespół procedur i regulacji gwarantujących rzetelność i uczciwość w zakresie zakładania dokumentacji procesowej, jej prowadzenia, oraz przebiegu dochodzenia i sprawy sądowej.

Nieprawidłowości wykryte i ujawnione, pokazują, że zainteresowanie wyrokiem skazującym oskarżyciela, skłoniło go do manipulacji dokumentacją procesową przez podmienianie protokołów z przesłuchań spisanych podczas czynności przygotowawczych, na napisane po przesłuchaniu wstępnym w sądzie, a następnie zapoznanie z nimi świadków oskarżenia.

Takim działaniem, pozbawia się osoby obwinione, możliwości obrony swoich praw. Innym argumentem skłaniającym do opisanej manipulacji, jest związek rzeczowy i co najmniej emocjonalny oskarżyciela ze świadkami oskarżenia.

Zaobserwowany związek co najmniej emocjonalny z osobą sędziego, stworzył warunki do poczucia bezkarności takich działań. **Możliwość niekontrolowanego i swobodnego poruszania się po pomieszczeniach z dokumentacją sądową, stworzyła warunki do działań, które wypełniają kryteria zbrodni prawnej.**

Pozostaje jeszcze zainteresowanie osoby sędziego, czystą dokumentacją procesową, będącą podstawą do wydania wyroku skazującego.

Przebieg zdarzeń jaki miał miejsce, świadczy o braku niezawisłości instytucjonalnej oraz personalnej.

Wyklucza to nazwanie jednostki w której mają miejsce takie praktyki Sądem !!!.

Nie udało się jeszcze ustalić, w ilu sprawach taki stan rzeczy miał miejsce.

Nosi to znamiona: taśmowego produkowania skazanych.

Przestępstwem jest każde działanie na szkodę społeczeństwa, a każde przestępstwo popełnione z wykorzystaniem systemu prawnego państwa, jest zbrodnią prawną. Fakty powyższe potwierdzają skutki, braku procedur unieszkodliwiających zagrożenie naturalne wcześniej omówione.

W interpretacji Sądu Okręgowego jako jednostki rozpatrującej odwołanie od wyroku pierwszej instancji, padło stwierdzenie o prawie sędziego do swobodnej oceny materiału!!!

Lecz prawo to nie zwalnia z obowiązku zachowania dyscypliny prawnej!! Ale tego już sędzia nie powiedział. Pomiął też obowiązek odniesienia się do poruszonych w odwołaniu nieprawidłowości!!! Dowód przestępstwa w systemie sądowniczym jest jednoznaczny!!!

Analizując protokoły przesłuchań sporządzonych w czasie czynności przygotowawczych, oraz protokoły zeznań z przesłuchań wstępnych w sądach, zauważymy w nich, brak jednoznacznych ustaleń w zakresie braku powiązań wzajemnych. Czyni to z dokumentów sądowych materiał niewiarygodny z założenia.

Nieprawidłowości opisane powyżej, są szczególnie szkodliwe społecznie. Ma bowiem miejsce skutek, w postaci podważenia zaufania obywateli i społeczeństwa do instytucji działających w systemie prawnym i bardzo szkodliwe programowanie zachowań społecznych z wykorzystaniem systemu prawnego !!!.

Instytucje “prawa” opisane powyżej posiadają obowiązek, dochowania wszelkich możliwych procedur i regulacji, aby być instytucjami “Najwyższego Zaufania Publicznego”. Obowiązek ten wynika z założenia ich istnienia i funkcjonowania.

Czyżby o tym nie wiedzieli, bądź nie chcieli tego przyjąć do wiadomości pracownicy tych instytucji ???.

Mozna przypuścić z dużym prawdopodobieństwem, a miejscami udowodnić, że w wielu przypadkach, ma miejsce zawłaszczenie instytucji sądu i pozostałych instytucji prawa, przez organizmy przestępcze.

Często, w sposób nieformalny, zadawałem osobom zajmującym się sędziowaniem, pytania z zakresu podstawowej wiedzy prawnej.

Jednym z najważniejszych moim zdaniem, jest pytanie o definicję wyroku sądu, związaną ze stwierdzeniem niekwestionowalności tego wyroku.

Bardzo często w mediach, podczas wypowiedzi, wydawało by się koronowanych głów polskiego prawa, padało **stwierdzenie o niekwestionowalności wyroków.**

Moi rozmówcy pytani o uzasadnienie tego stwierdzenia nie potrafili tego zrobić. Pozostało dotrzeć samodzielnie do definicji wyroku.

Wynik jest następujący.

Wyrokiem Sądu jest wyłącznie, orzeczenie Sądu pozbawione wad, czyli wolne od błędów rzeczowych, merytorycznych i prawnych.

Nadanie tytułu wyroku, orzeczeniu niespełniającemu tych kryteriów, jest zbrodnią przeciwko instytucji Sądu. Powoduje utratę wiarygodności Sądu, jako instytucji najwyższego zaufania publicznego oraz wypełnia kryteria definicji zbrodni sądowej.

Jednocześnie, powyższa definicja wyroku, jest uzasadnieniem niekwestionowalności wyroków sądowych.

Przyglądając się dotychczasowej analizie, można śmiało stwierdzić, że wymuszenie na sędziach wypełnienia kryteriów zawartych w definicji niezawisłości i definicji wyroku z zastosowaniem unieszkodliwienia zagrożenia naturalnego, dotyczącego relacji wzajemnych, uleczy system sądowniczy z dotychczasowej choroby. Wymuszenie na instytucjach policyjnych i prokuratorskich stosowania procedur wymaganych prawem o niezawisłości, doprowadzi do normalizacji relacji przy czynnościach wstępnych o charakterze procesowym. Dotyczy to zwłaszcza nadużyć funkcjonariuszy państwowych, w sprawach których, dotychczas prowadzą śledztwo, czy też czynności wyjaśniające ich koledzy, pozostający z nimi w powinowactwie zawodowym lub innej korelacji.

Jest to duża praca. Ale polegająca głównie na edukacji zawodowej, czyli uzupełnieniu dotychczasowej wiedzy o genezę prawa, jego systematyzację oraz obowiązującą

systematykę stosowania prawa. Wiedza dotycząca przepisów prawa jest wystarczająca w większości przypadków.

Ponieważ należę do osób pracujących w zawodzie przyporządkowanym zawodom regulowanym, nałożony jest na mnie, **obowiązek bycia osobą upoważnioną i uprawnioną**. Jakikolwiek błąd rzeczowy, merytoryczny czy prawny podczas pracy, może zakończyć się spektakularnymi skutkami w postaci porażenia prądem elektrycznym. Czyli poparzenia wewnętrzne. Poparzenia powierzchni ciała. Czy też innymi uszkodzeniami ciała z najbardziej tragicznym skutkiem zejścia śmiertelnego. Możliwe są także skutki związane z innymi zagrożeniami w tych zawodach.

Osoby mojego zawodu mają wpływ na zdrowie, życie oraz bezpieczeństwo tych wartości. Osobami upoważnionymi oraz uprawnionymi, są osoby zdefiniowane w zbiorze praw dotyczących zawodów regulowanych.

Definicje tam zawarte mówią że:

Osobą upoważnioną, jest osoba posiadająca upoważnienie do wykonywania określonych czynności w postaci: polecenia pisemnego, upoważnienia zawartego w zakresie czynności, polecenia służbowego, czy też mandatu.

Osobą uprawnioną jest osoba posiadająca właściwe i sprawdzone kwalifikacje, czyli sprawdzoną wiedzę w zakresie rzeczowym, merytorycznym i prawnym.

Wymóg ten, ma uniemożliwić działanie osób upoważnionych, w sposób szkodzący zdrowiu, życiu, egzystencji, czy bezpieczeństwu tych wartości.

Podstawową rolą prawa, jest ochrona najwyższych wartości.

W zakresie wszystkich regulacji dotyczących tych samych wartości, różne przepisy prawa, czyli prawa stanowione, są prawami współbieżnymi.

Z kolei, priorytet prawny, związany ze skutecznością praw współbieżnych, nakłada obowiązek stosowania przepisów prawa, najskuteczniej chroniących wymienione powyżej wartości.

Dochodzimy tutaj do wniosku, że wszelkie osoby mające wpływ na najwyższe wartości, powinny być osobami upoważnionymi i uprawnionymi.

**Obowiązek ten ciąży
na każdej osobie w służbie społeczeństwu !!!.**
W zapisach konstytucyjnych i prawach o ustroju sądów, ten
element, nie jest ujęty w sposób wiążący.
Podobnie się ma sprawa, pozostałych instytucji prawa, w
tym sejm i pozostałych organizacji.

**Mamy więc sytuację, władzy pozbawionej
całkowicie postawowych wymagań i bieżącej,
społecznej skutecznej kontroli !!!.**

Wywołało to stan upoważnionej samowoli władzy.
Skutki błędów i nieprawidłowości działania, wymienionych
wyżej organizacji, nie są tak spektakularne jak w
przypadku zawodów regulowanych. Z tego wynika być
może, pobłażliwość społeczna dla patologii w tych
strukturach.

Najrozsądniejszym narzędziem, w kontroli i nadzorowaniu
wymienionych struktur władzy, wydają się, służby
niezależne, podległe bezpośrednio prezydentowi państwa, w
postaci “Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Ochrony
Praw Obywateli”, w tym “Prokurator Społeczny”, ścigający
z urzędu zbrodnie prawne i sądowe.

Podział władzy na prezydencką i rządowo - ustawodawczą,
stworzyłby warunki wzajemnej kontroli. Prezydent i jego

służby, powinny stanowić ochronę społeczeństwa przed patologią pozostałych struktur władzy.

Sądy jako organ faktycznie niezależny, powinny potrafić ocenić działania powyższych organów w zakresie służby i ochrony społeczeństwa.

Aby uzyskać możliwość oceny, należy wszędzie wprowadzić jako obowiązującą, metodykę analizy sądowej, opartą na analizie rzeczowej, merytorycznej i prawnej.

Jak to jednak wyegzekwować?, skoro w programach edukacyjnych prawników, nauka logiki (umiejętności logicznego myślenia) jest celowo pominięta lub lekceważona !!!.

A pomijanie prawa podstawowego i brak umiejętności logicznej oceny we wszystkich czynnościach prawniczych, zwłaszcza mających wpływ na najwyższe wartości, jest niedopuszczalne i nosi znamiona zbrodni prawnej, zakończonej często zbrodnią sądową.

Zrozumienie, czym różni się prawo od przepisów i kiedy przepisy można nazwać przepisami prawa, pozwoli znormalizować działania, szalonych bądź przestępczych

dotychczas, ustawodawców, przepisotwórców oraz egzekwujących przepisy, ograniczonych funkcjonariuszy różnych upoważnionych ale nie uprawnionych służb.

Nadprodukcja przeregulowań, w tym ustawodawczych, nosi znamiona kurtyny, ukrywającej zamierzenia przestępcze.

Skrótowo ujmując “ukrycie zamierzeń i działań przestępczych, w gąszczu uregulowań”.

Określając cel przeregulowań prawnych (nieuzasadnione tworzenie regulacji - przepisów czyli praw stanowionych), możemy stwierdzić ukrycie zamierzeń przestępczych w gąszczu uregulowań czyli przepisów. (Przykład z ograniczeń w ruchu drogowym nie związanych z zagrożeniem, działania urzędników na szkodę obywateli czy firm, skutki prowadzenia i wyjaśniania spraw przez osoby nie spełniające wymogu niezależności bezwzględnej, celowe nadużycia władzy do osiągnięcia korzyści osobistych czy zaspokojenia potrzeb emocjonalnych).

W czasach historycznych przeregulowania miały ukryć i uzasadnić niegodziwość władzy, popełniane przeciwko niedouczonemu (ciemnemu) społeczeństwu !!!

Brak świadomości społecznej i praw należnych, to umożliwiał !!!.

Zachowania i działania obecnej władzy, świadczą o niezłomnym przekonaniu, że istnieje nadal w społeczeństwie, brak świadomości praw należnych obywatelom!!!!

Podstawowa definicja prawa, nakłada na twórczych przepisy prawa, obowiązek spełnienia przez przepis, funkcji służących społeczeństwu jak i jego obywatelom, w celu jasno określonym.

Rozbieżność z tym celem, czyni z przepisu, zapis nie posiadający mocy prawnej.

Dotychczasowa indoktrynacja sędziów, pozostałych grup zawodów prawnych w tym ustawodawczych i społeczeństwa, jest skutkiem wieloletniego zniewolenia świadomości i umysłów przez dogmatyków, jedynie słusznego prawa stanowionego. Pomimo, że z definicji, jest ono obarczone sprzecznym z prawem o niezawisłości, grzechem. Jest to spuścizna totalitarnego systemu władzy, uprawianej w

państwie dyktatury proletariatu , w którym to, jedynym właściwym prawem, było, a u nas w Rzeczpospolitej Polskiej, nadal jest praktykowane, prawo stanowione, czyli przepisy. W wyniku powyższej analizy, nasuwa się bardzo ważne pytanie.

Kto odpowiada za brak dostosowania, stosowanych przepisów do prawa obowiązującego?.

Wniosek jaki nasuwa się sam, jest zawarty w odpowiedzi na pytanie: czy osoby wyrwane z rynsztoka zawodowego, bądź od widel i wrzucone do okrągłaka zwanego sejmem, są w stanie samodzielnie dojść do wykładni prawa?.

Odpowiedź jest jednoznaczna: napewno nie!!

Jedynym źródłem, jakie w tym zakresie występuje, jest Sąd Najwyższy, czyli najwyższa wyrocznia prawna.

Brak przedstawienia czyli “wyłożenia” podstawowego prawa obowiązującego w państwie demokratycznym, społeczeństwu i wyłonionym z niego przedstawicielom, skutkuje bałaganem prawnym jaki mamy. Wynikająca z niego samowola wszelkiej władzy, jest zbyt dokuczliwa i kosztowna jak na możliwości

społeczeństwa. Rozmnażająca się władza przez pączkowanie, obciąża coraz bardziej budżet państwa.

Pokazy samowładztwa i rozchelstanie polityczne, wskazuje potrzebę, określenia rzeczowych celów władzy rządowo - ustawodawczej.

Należy im przyporządkować cele zawarte w definicji prawa.

Czyli:

1. Zdrowie,

2. Życie,

3. Egzystencja,

3.1. Edukacja, z obowiązkowo zawartymi w niej, elementami z zakresu rozumienia bezpieczeństwa i zagrożeń.

3.2. Gospodarka,

3.2.1. Rolnictwo, samowystarczalność żywnościowa jako cel,

3.2.2. Przemysł,

3.2.3. Budownictwo,

3.2.4. Gospodarka energetyczna, powinna być powiązana z rolnictwem. Powinna zmierzać do zamknięcia bilansu energetycznego na poziomie kraju. Przynajmniej, taki powinien być kierunek docelowy. Decentralizacja źródeł energii w postaci gospodarczych minielektrowni, pracujących na sieć energetyczną,

uodporni sieci na kataklizmy pogodowe, zapewniając przy tym miniproducentom utrzymanie.

Zagraniczne źródła energii, bezzasadnie obciążające społeczeństwo, powinny być szczególnie ograniczane.

3.2.5. Finanse - doprowadzić do pełnej kontroli obiegu pieniądza wypływającego z kraju. Jak największy strumień w miarę możliwości zawrócić do kraju lub w nim pozostawić.

3.2.6. Współpraca gospodarcza z zagranicą na zasadach równouprawnienia.

3.3. Bezpieczeństwo wewnętrzne, w tym, wyeliminowanie ograniczeń dla obywateli.

Przecież w definicji obowiązków szczególnych, zawarta jest treść: **każdy obywatel mający do czynienia z przestępstwem lub innym działaniem szkodliwym społecznie, jest obowiązany, w przypadku braku innych możliwości, zrobić wszystko co możliwe, aby szkodzące działania, skutecznie unieszkodliwić.** W sprzeczności z tym stoi przepis prawa karnego, a w zasadzie sposób i zakres jego stosowania.

3.4. Bezpieczeństwo zewnętrzne. Wojskowość i współpraca z innymi krajami w zakresie ochrony wzajemnych interesów i bezpieczeństwa.

Przyporządkowując do każdego zagadnienia, kilka osób z każdego województwa, można ograniczyć ilość darmozjadów w sejmie i powiązanych z nim organizmach biurokratycznych.

!!Od pracowników byłych i obecnych, w instytucjach odpowiedzialnych za dotychczasowe ukrywanie obowiązującego prawa, należy wyegzekwować odszkodowania za straty poniesione przez społeczeństwo. Godziwe emerytury “niezawisłych?” ale winnych, należy obciążyć tymi stratami. Należy mieć na uwadze, że nie jest to stosowanie prawa wstecz, a jedynie egzekwowanie obowiązującego!!!.

Zainteresowani utrzymaniem stanu dotychczasowego, czyli bezprawia, mogą utrudnić wdrożenie i wyegzekwowanie, żywotnego dla społeczeństwa prawa. Nastąpić może odwołanie się do konstytucji, a jest ona jedynie najważniejszym, ale zawsze przepisem, w dodatku manipulowalnym i nie zawsze prawa.

Jak przystąpić do naprawy?

Obecne opracowanie z zawartym całym prawem podstawowym udostępniamy społeczeństwu. Jedna z

wkładek zawierać może deklarację, aby każdy kto posiada opracowanie prawa, będzie mógł złożyć deklarację o treści:
“Przedstawione prawo uznaję za właściwe i obowiązujące. Zobowiązuję tym samym, wszelkie władze państwa do umieszczenia tego zapisu prawa w konstytucji jako pierwszego i nadrzędnego”.
Przesłanie listem poleconym, bądź umieszczenie zapisu podczas wyborów lub referendum w komisji wyborczej, umożliwi uruchomienie procedur wdrożenia i egzekwowania tego prawa. Logistykę wdrożenia prawa, należy dobrze dopracować. Sabotażystów uregulowań prawnych przedstawionych w niniejszym opracowaniu, jest bardzo znaczna ilość.
Możliwy jest też scenariusz, w postaci akceptacji wyłożenia obowiązującego prawa, przez instytucję Sądu Najwyższego. Utraci tym samym ważność argument, celowego ukrywania obowiązującego prawa przed społeczeństwem.

Zwolennicy i dotychczas korzystający z bezprawia, inaczej wynaturzeń prawa, będą mieć ręce związane.

Powstaną tym samym, warunki do uregulowania pozostałych dziedzin życia społecznego.

Następnym etapem będzie egzekwowanie podstawowej wiedzy prawnej od wszystkich osób pozostałej władzy. Tak, aby osoby te, oprócz mandatu społecznego do reprezentowania czy piastowania funkcji, bądź w inny

sposób upoważnione, posiadały uprawnienia zgodnie z wymaganiami, jakie mamy w zawodach regulowanych.

W dniu 15 marca 2005 roku kilka osób doręczyło mi dokument o treści:

“Działając z mocy przysługującego nam prawa zawartego w definicji Państwa Demokratycznego, która brzmi:

Państwo Demokratyczne jest to społeczeństwo z wyłonionymi organami, zobowiązanymi do prokreatywnej pracy na rzecz tego społeczeństwa.

Występuje tutaj zależność pracodawca -pracobiorca. Społeczeństwo i jego obywatele, łącząc na organizację i utrzymanie wyłonionych organów mają prawo egzekwować od wyłonionych organów realizację obowiązku na rzecz tego społeczeństwa jak i jego obywateli. My niżej podpisani upoważniamy.

Andrzeja Tomasza Sobolewskiego, ...tu pozostałe dane osobowe...., do realizacji Kontroli Ochrony Praw Obywateli Rzeczypospolitej Polskiej w całym zakresie należnych nam praw.

Zobowiązujemy tym samym wszystkie właściwe organy Rzeczypospolitej Polskiej do udzielenia pełnej ochrony i pomocy powyższej osobie działającej w tym zakresie z naszego mandatu. Pod powyższą treścią znaczna liczba podpisów !!!

Będąc osobą upoważnioną z powyższego mandatu i mając przygotowanie merytoryczne zaprezentowane wcześniej podjąłem temat.

W badaniu i rozpoznaniu systemu prawnego stosowanego w naszym kraju, sprowokowałem kilka instytucji uznawanych dotychczas za instytucje prawa.

Mając świadomość przyczyn wypadków, w tym drogowych, ujawniłem programowanie podświadomych zachowań niebezpiecznych kierowców.

Swierdziłem, że policjanci nie rozumieją problematyki zagrożeń w ruchu drogowym. Sędziowie z Sądu Grodzkiego w Chrzanowie oraz z jednostki nadrzędnej w Krakowie, nie posiadają podstawowej wiedzy prawnej, wymaganej prawem o niezawisłości.

W omawianej sprawie działali w oparciu o przepisy, ale sprzecznie z prawem. W ogóle nie podjęli analizy rzeczowej i merytorycznej w tej sprawie, a byli do tego zobowiązani !!.

Nie posiadają ponadto znajomości definicji wyroku !!!.

Sąd Najwyższy do którego 26 stycznia 2007 roku, skierowałem zapytanie:

czy “Prawo Demokratyczne”
w naszym państwie obowiązuje?.

Nie odpowiadając w terminie administracyjnym, uprawnili mnie do postawienia zarzutów sędziom w sprawie współdziałania w programowaniu podświadomych zachowań niebezpiecznych kierowców.

Instytucje te, czyli Sąd Najwyższy oraz sądy pozostałe, muszą się określić, czy są instytucjami

prawa?, czy jakimiś innymi organami wykorzystującymi niewiedzę prawną społeczeństwa w celu osiągnięcia godziwych wynagrodzeń i beztrudnego życia.

Inną prowokacją, jaką posłużyłem się do rozpoznania działań Sądu Grodzkiego w Tychach, było zwrócenie uwagi osobom odpowiedzialnym, na brak działań prewencyjnych w zakresie ochrony mienia społecznego przed pożarem. Kreując zachowania osób zainteresowanych ugodzeniem we mnie, doprowadziłem do sprawy w Sądzie Grodzkim w Tychach.

Rozpoznanie pokazało że:

- dokumentacje sądowe spraw, nie spełniają wymogów prawa,
- ma miejsce mataczenie dokumentami spraw, przez osobę oskarżyciela publicznego,
- istnieje przyzwolenie sądu na takie działania,
- w całej sprowokowanej sprawie ujawnione zostało, wielokrotne złamanie prawa o niezawisłości, w tym instytucjonalnej i personalnej,
- sędzia prowadzący, nie posiada podstawowej wiedzy prawnej zgodnej z obowiązującym prawem w państwie demokratycznym.

Wymagana koniunkcja pomiędzy przepisami a prawem nie jest przez niego stosowana.

Potwierdzone zostało, podejrzenie o działania przestępcze, mające miejsce w tej jednostce sądu !!.

Aby wyeliminować, lub przynajmniej częściowo ograniczyć taśmową produkcję skazanych przez powyższy sąd, do Sądu Najwyższego Sądu Dyscyplinarnego, zostało skierowane właściwe pismo z kopią do Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego oraz Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Termin odpowiedzi z Sądu Najwyższego w tej sprawie minął 6 września 2007 roku.

W procedurach przesłuchań w policji stwierdziłem, niewystępowanie jednoznacznego stwierdzenia, braku korelacji osób związanych ze sprawą, czyli osobami przesłuchiwanymi, przesłuchującymi, jak i instytucją prowadzącą rozpoznanie. Stoi to w sprzeczności z prawem o niezawisłości.

Sugestie dotyczące wyeliminowania nieprawidłowości w policji, przekazałem protokołem na adres Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach.

Domniemywam nie bezzasadnie, że podobne nieprawidłowości, mają miejsce w większości instytucji prawa i porządku publicznego w naszym państwie.

Należy doprowadzić do wyjaśnienia, kto odpowiada za nieprzygotowanie w zakresie analizy rzeczowej, merytorycznej i prawnej, osób mających wpływ na najwyższe wartości obywatela jak i społeczeństwa.

Konsekwencje tego stanu rzeczy, dotychczas ponosi społeczeństwo, a nie osoby winne temu.

Nadal mają miejsce wyludzenia od Prezydenta Państwa, nominacji na sędziów, osób nie spełniających kryteriów niezawisłości. W tym także, nie spełniających wymogu, zawartego w definicji osób uprawnionych.

Do nominacji, kierowane są osoby nie posiadające niezależności!!!. A jedynie powolne przełożonym.

Nie wykluczone też, że powolne osobom mocno postawionym w korporacji Krajowej Rady Sądownictwa, czy też innych wpływowych korporacjach prawniczych. Tak przynajmniej wynika z monitorowanej sprawy, omówionej powyżej. Sprawa ta wymaga szczegółowego śledztwa.

Organizując w przyszłości weryfikacyjny egzamin sędziów, można będzie udowodnić działanie przestępcze korporacji prawniczych i dla przykładu je zdelegalizować.

Na obecnym etapie, kontroli może podlegać, jedynie dokumentacja sądowa spraw zakończonych wyrokiem, oraz sprowokowanych i monitorowanych działań instytucji sądowych, prokuratorskich i pozostałych .

Wskazanie występowania błędów rzeczowych, merytorycznych czy prawnych, wskaże sędziego z wyłączeniem niezawisłości a więc nieuprawnionego.
W zakresie wprowadzonych procedur i regulacji gwarantujących rzetelność i uczciwość samej instytucji sądu można ocenić kierujących sądami.
W pozostałych sprawach monitorowanych, ujawnieni zostaną pozostali nieuprawnieni.

Analizując powyższe pojawia się argument przemawiający za pociągnięciem do odpowiedzialności “Najwyższych niezawisłych!. Bowiern wynika z tego, że w systemie prawnym są rzesze prawników, uczonych w oparciu o dogmaty prawne i prawo totalitarne. Mogło to spowodować uodpornienie ich na konieczność dostosowania się do wymogów prawa demokratycznego.

Opisana analiza wskazuje, na możliwość dostosowania działań organów państwa, do podstawowych kryteriów demokracji, oraz zorganizowania systemu kierowania państwem, w sposób niezbędny dla rozwoju społeczeństwa.
W dotychczasowych warunkach jest to jeszcze możliwe w sposób ewolucyjny.

Nie jest wykluczone jednak, że w istniejących strukturach władzy, przyzwyczajone do samowoli kokony przestępcze, będą robić wszystko co tylko możliwe, aby sabotować czynnie pożądane przemiany.

Prawdopodobna zatem, staje się potrzeba wykorzystania charyzmy i determinacji nowego Prezydenta Państwa, powołanego w celu unormowania sytuacji w kraju.

Zatytułowanie wypaczonych przemian w Rzeczpospolitej Polskiej “Największym przekrętem”, jest uzasadnione a przedstawione fakty są dowodami, że przekręt ten, ma miejsce!!

Powyższe opracowanie jest jednocześnie oskarżeniem w sprawie, mającej ciągłość od momentu ogłoszenia Rzeczpospolitej Polskiej państwem demokratycznym, gdzie stronami są Społeczeństwo Polskie jako oskarżyciel, a naprzeciw aparaczczy polskiego systemu prawnego, działający w zakresie systemu totalitarnego, czyli nielegalnego w naszym kraju!!.

Wszystkie zatem osoby, obecnie funkcjonującego aparatu prawnego, pracujące według reguł totalitarnych, są stroną w tej sprawie na jasno sprecyzowanej pozycji, czyli zbrodniarzy prawnych albo patogenów systemu prawnego!!!.

Wyklucza to ich, zgodne z prawem o niezawisłości, jakiegokolwiek działania, o charakterze mogącym mieć znaczenie procesowe, przeciwko autorowi niniejszego opracowania jak i społeczeństwu.

Koniec opracowania analizy faktów.

Autor: Andrzej Tomasz Sobolewski

WNIOSKI

Z powyższego opracowania wynika jednoznacznie, że od wszelkich osób mających wpływ na zdrowie, życie, egzystencję oraz bezpieczeństwo tych wartości, mamy jako bywatele państwa demokratycznego, prawo i obowiązek wymagać, aby były one osobami uprawnionymi, niezależnie od mandatu udzielonego przez społeczeństwo, czy też inne organizacje, upoważniające poza kontrolą społeczną.

Takimi osobami, upoważnionymi poza kontrolą społeczną, są bez wątpienia sędziowie, policjanci, prokuratorzy, członkowie rządu. Z kolei posłowie i cała reszta otoczenia sejmu i senatu, nominowana z wyboru społecznego, obowiązana jest uzupełnić wiedzę z

**Andrzej Tomasz Sobolewski.
ISBN 978-83-927349-0-1**

Wszelkie prawa zastrzeżone ©. Tychy czerwiec 2008.

zakresu prawa podstawowego obowiązującego w naszym kraju.

Podczas zbierania materiału do niniejszego opracowania natknąłem się w niejednej rozmowie, na stwierdzenie, że oczywiste regulacje nie wymagają wykładni.

Moim zdaniem i nie tylko, różne mutacje (przemiany) społeczeństw o charakterze demokratycznym, mające swoje źródła w naturalnych konsolidacjach rodzin i jednostek, na przestrzeni wieków, były warunkowane nieznaną zagrożeń naturalnych, typowych dla społeczności, a następnie bezradnością wobec ich uaktywnienia.

Geneza przemian jest wystarczającą podstawą do uzasadnienia, wymogu wyłożenia podstaw prawa obowiązującego w państwie demokratycznym.

Czego oczekujemy w wyniku egzekwowania podstaw prawa?

Oczekujemy unormowania systemu prawnego naszego państwa oraz pozostałych dziedzin życia społecznego.

Należy mieć na uwadze, że podana w niniejszym opracowaniu wykładnia prawa, jest kagańcem na wściekłą samowładzę, uprawianą od momentu ogłoszenia Rzeczypospolitej Polskiej, “Państwem Demokratycznym” !!!.

Nie ludźmy się, że ludzie typowani przez nas w czasie wyborów, będą uczciwie pracować na naszą rzecz, jeżeli nie będą czuli na plecach oddechu bezwzględnej kontroli.

Jako społeczeństwo demokratyczne, musimy zwrócić uwagę, na sposób pracy sejmu, senatu i rządu !!.

Zadna z ustaw oraz aktów wykonawczych, w postaci rozporządzeń, opublikowanych w dziennikach ustaw i pozostałych publikacjach, nie zawiera rzetelnej i rzeczowej analizy kosztów ekonomicznych i społecznych uchwalanych ustaw i rozporządzeń,

**oraz ewentualnych korzyści czy efektów
ekonomicznych i społecznych.**

**Tak w zakresie skutków bieżących jak i
perspektywicznych !!.**

**!!!! Każdy akt stanowiony jako przepis
prawa, musi posiadać logiczną spójność z
prawem !!!!**

**Ktoś powiedział, że kontrola jest wyższą formą zaufania!. A
władzy nie można pozostawić bez kontroli!!.
Sytuacja, z jaką mamy do czynienia w naszym kraju, jest
tego dowodem.**

**W dniu 10 października 2007 roku, do kancelarii Pana
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie ,
zawiozłem pismo wraz z siedmioma egzemplarzami
powyższego opracowania w wersji pierwotnej. Skróconą
treść rzeczzonego pisma przedstawiam poniżej.**

**“Tychy 9 października 2007 roku
Pan Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej
WARSZAWA**

**Dotyczy: Zakończenia pierwszej oceny stanu prawnego
Rzeczypospolitej Polskiej.**

**Niniejszym informuję, że działając z mandatu społecznego,
została przeprowadzona przez mnie, analiza stanu prawnego
naszego Państwa.**

**Andrzej Tomasz Sobolewski.
ISBN 978-83-927349-0-1**

Wszelkie prawa zastrzeżone ©. Tychy czerwiec 2008.

Stwierdzam, że obecny system prawa stosowanego, wykazuje rozbieżność z prawem podstawowym. W miesiącu styczniu bieżącego roku, do Sądu Najwyższego skierowałem zapytanie, czy w Rzeczypospolitej Polskiej - państwie demokratycznym, obowiązującym jest prawo demokratyczne? Wobec braku odpowiedzi przeprowadziłem analizę rzeczową sytuacji prawnej społeczeństwa polskiego. Wynika z niego, że obowiązujące prawo nazywane demokratycznym lub naturalnym nie jest stosowane.

Przypominam, że rodzaj prawa, przyporządkowany jest rodzajowi państwa. Zdefiniowanie naszego państwa, Rzeczypospolitej Polskiej “Państwem Demokratycznym”, nałożyło na wszystkie instytucje prawne państwa, obligatoryjny obowiązek stosowania prawa naturalnego, które jest prawem logicznym.

Z analizy wynika, że podstawowe definicje i uregulowania tego prawa nie są znane większości kadry prawniczej.

Obowiązek ogłoszenia obowiązującej wykładni prawa, spoczywał na instytucji Sądu Najwyższego. Niestety nie został dopełniony. Nie dociekam przyczyny, bowiem może to być ważki temat dla prokuratury. Na obecnym etapie rozpoznawania stanu prawnego, prowokując kilka instytucji nazywanych instytucjami prawa, stwierdziłem, że osoby orzekające, nie posiadają podstawowej wiedzy dotyczącej genezy, systematyzacji i systematyki obowiązującego prawa. W rozpatrywanych sprawach unikają rzeczowej i merytorycznej analizy. **Rodzi się uzasadnione podejrzenie o mającym miejsce, wyludzeniu od Pana Prezydenta, nominacji na**

sędziów osób nie uprawnionych. Czynu tego dokonały korporacje prawnicze typujące kandydatów.

Wynika z tego konieczność powołania niezależnej komisji kwalifikacyjnej, do sprawdzenia kwalifikacji sędziów już nominowanych jak i kandydatów.

Nie wykluczona może być konieczność, zdelegalizowania organizacji nadużywających zaufania Pana Prezydenta i społeczeństwa, lub inne działania dyscyplinujące. Ponieważ wszelkie osoby mające wpływ na zdrowie, życie i egzystencje ludzi są obowiązane być osobami upoważnionymi i uprawnionymi, taki bowiem jest wymóg zawarty w prawach współbieżnych a dotyczących zawodów regulowanych, osoby z systemu prawnego, sejmu, senatu i rządu, powinny wykazać się przynajmniej wiedzą z zakresu prawa podstawowego. Czyli genezy, systematyzacji i systematyki stosowania prawa.

Możliwym wytłumaczeniem nieprawidłowości wyżej opisanych są źródła edukacji prawników.

Osoby zajmujące się edukacją, uczone były wyłącznie w oparciu o doktryny prawne, stosowane w “Państwie Dyktatury Proletariatu”. Osoby te ponadto, zajmują obecnie znaczące stanowiska w Sądzie Najwyższym, Trybunale Konstytucyjnym, Trybunale Stanu oraz Korporacjach prawniczych.

Niebawem rozpocznie się następna tura prac sejmowych. Osoby tam wytypowane przez społeczeństwo, posiadając mandat, są jedynie upoważnione do pełnienia funkcji. Aby się dostosować do obowiązującego prawa, powinny przejść krótkie seminarium z zakresu prawa podstawowego. **Aby umożliwić spokojne zapoznanie się z wykładnią prawa, obowiązującą w państwie**

demokratycznym, przekazuję na Pana ręce, kilka egzemplarzy mojego opracowania do dyspozycji Pana Prezydenta.

Jakich argumentów w celu wyegzekwowania swoich praw, może użyć społeczeństwo, mając świadomość faktów opisanych w opracowaniu?

Przeróżnych, bowiem mamy potwierdzenie wskazania problemu przez moją osobę, najwyższym instytucjom naszego państwa.

Argumenty zawarte w opracowaniu, są trudne i zdaniem niektórych, niemożliwe do logicznego obalenia !!!.

Przedstawione zostało zapytanie do najwyższej wyrocni prawnej R.P. z dnia 26 stycznia 2007 roku, dotyczące obowiązywania prawa podstawowego czy inaczej demokratycznego.

Pozostało ono bez odpowiedzi!!.

Analiza zawarta w opracowaniu, została przedstawiona głowie naszego Państwa, czyli Panu Prezydentowi.

Spółeczeństwo w niniejszym opracowaniu, otrzymało argumenty do kłopotliwych pytań do władzy. Jak i możliwości egzekwowania swoich podstawowych praw.

Kontynuując zamiar wyjaśnienia i próbę doprowadzenia do stosowania prawa podstawowego, w działalności instytucji

prawa Rzeczypospolitej Polskiej, w dniu 29 października 2007, w formie elektronicznej, a 30 października osobiście w biurze podawczym Sądu Najwyższego, autor przedstawił powyższe opracowanie wraz z pismem przewodnim instytucji Sądu Najwyższego.

**Pismo zawiera wykładnię prawa
zawartą w opracowaniu,
w celu orzeczenia przez Sąd Najwyższy,
o obowiązku stosowania tego prawa.
W definicji prawa celowo pominięty został wyraz
“logicznych”, oraz została pominięta definicja
“Zdrady Stanu”.**

**Brak niezwłocznej akceptacji wykładni prawa, zawartej w
powyższym piśmie, świadczy, o istnieniu w strukturach
powyższej instytucji, osób bądź organizacji działających na
szkodę społeczeństwa.**

- 1. Dopuszczenie do tworzenia przepisów sprzecznych z prawem jest zdradą stanu!!!**
- 2. Ukrywanie podstaw prawa, przez instytucje powołaną do rozstrzygnięcia problemu niestosowania podstaw prawa, jest zdradą stanu!!!**
- 3. Ochrona struktur przestępczych w systemie prawnym, jest zdradą stanu !!! (brak działania Sądu Dyscyplinarnego na taśmową produkcję skazanych o tym świadczy).**

4. Umieszczanie w systemie prawnym osób nieuprawnionych, przez między innymi wyludzenie nominacji na sędziów od Prezydenta Państwa, jest zdradą stanu !!! (stan wiedzy sędziów kierujących sądami i prowadzących sprawy poruszone w niniejszym opracowaniu o tym świadczy).

Działalność taka, jak wykorzystywanie niewiedzy prawnej społeczeństwa do niekorzystnego dysponowania jego dobrami, jest zdefiniowana w przepisach kodeksu karnego jako przestępstwo, obojętnie na czyją rzecz ma miejsce.

Ponieważ w systemie prawnym Rzeczypospolitej Polskiej, nie istnieje bezpośrednia możliwość, wyegzekwowania obowiązku od sędziów Sądu Najwyższego, muszą zostać podjęte niezbędne działania w celu usunięcia nieprawidłowości.

Mury katakumby prawa totalitarnego, nieuprawnionych sędziów, przed konsekwencjami nie ochronią.

Mając dostępne powyższe opracowanie, społeczeństwo ma na widelcu:

- 1. Sędziów Sądu Najwyższego, będących jednocześnie Przewodniczącymi Trybunału Stanu i Przewodniczącymi Sądu Dyscyplinarnego !!!! (Czy mogą sami siebie skazać???)**

2. **Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zmuszanego do nominacji na sędziów osób rekomendowanych przez Krajową Radę Sądownictwa, typowanych według jedynie jej znanych kryteriów !!!**
3. **Organy pozostałej “władzy”. W tym tworzących przepisy sprzeczne z prawem. Powodem takiego tworzenia, jest brak znajomości podstaw prawa i lobbystyczne wymuszenia !!!**
4. **Mamy też wykładnię prawa z możliwością jej egzekwowania.**

Niniejsze opracowanie, jest też podsumowaniem pierwszej kontroli i analizy (**według najnowszego nazewnictwa “AUDYTU”**), w zakresie ochrony praw obywateli Rzeczypospolitej Polskiej z mandatu społecznego, udzielonego autorowi.

**Ma ponadto, spełnić rolę
elementarza, czyli
podręcznika podstaw prawa
dla każdego.**

Czas przywrócić prawo godność, a sądy, policję i prokuraturę, systemowi prawnemu państwa !!!.

Również pozostałe instytucje państwa należy przywrócić społeczeństwu, czyli prawowitemu właścicielowi.

Od momentu ogłoszenia Rzeczpospolitej Polskiej, Państwem Demokratycznym, czyli obligatoryjnego podjęcia obowiązku wdrożenia prawa podstawowego, upłynęło dużo czasu.

Zdaniem autora dla władzy, czas już minął !!.

POSZUKIWANIE GRUPY TRZYMAJĄCEJ WŁADZĘ, MOŻNA UZNAĆ ZA ZAKOŃCZONE,

GDYŻ JAK WIDAĆ,

Andrzej Tomasz Sobolewski.
ISBN 978-83-927349-0-1

Wszelkie prawa zastrzeżone ©. Tychy czerwiec 2008.

**JEST ONA TOŻSAMA, Z GRUPĄ
TRZYMAJĄCĄ SPOŁECZEŃSTWO W
NIEWIEDZY PRAWNEJ, WYKORZYSTUJĄCĄ
POSPOLU Z INNYMI TEN FAKT,
DO NIEKORZYSTNEGO DYSPONOWANIA
DOBRA MI SPOŁECZNYMI, PRZEZ
NIEŚWIADOME NICZEGO
SPOŁECZEŃSTWO!!!.**

**PONADTO WYKORZYSTYWANIE SYSTEMU
PRAWNEGO PAŃSTWA, JAKO
PIASKOWNICY, GDZIE W RĘKACH
NOWICJUSZY LUB NIEUKÓW PRAWNYCH,
ZABAWKAMI SĄ OBYWATELE, NIE JEST
NAJLEPSZYM WZORCEM DO
NAŚLADOWANIA I STOSOWANIA
JEST PO PROSTU
NIEDOPUSZCZALNE !!!.**

**PRZEMYCANIE DO SYSTEMU
PRAWNEGO PAŃSTWA IDIOTÓW,
PRZESTĘPCÓW I NIEUKÓW,
JEST ŚWIADOMYM DZIAŁANIEM
W CELU UTRZYMANIA
BAŁAGANU PRAWNEGO!!!.**

**DLA OSÓB PRZEMYCAJĄCYCH I
WSPIERANYCH PRZEZ NICH
ORGANIZACJI,
PAŃSTWO JEST FOLWARKIEM
ZAPEWNIAJĄCYM, GODNE ŻYCIE
ZA GODZIWE PIENIĄDZE,
WYŁUDZONE
OD NIEŚWIADOMEGO PRAWA
SPOŁECZEŃSTWA!!**

ZASADA RZĄDZENIA PAŃSTWEM:

- 1. PODZIEL SPOŁECZEŃSTWO,**
- 2. SKŁÓĆ GO MIĘDZY SOBĄ,**
- 3. USTANAWIAJ CO CI SIĘ ŻYWNIE
PODOBA,**

**SKŁÓCONY I CIEMNY LUD TO KUPI!!!
JEST W TYM OPRACOWANIU
UJAWNIONA i UDOWODNIONA !!!!**

KONIEC

Andrzej Tomasz Sobolewski.
ISBN 978-83-927349-0-1

Wszelkie prawa zastrzeżone ©. Tychy czerwiec 2008.

Kim jest autor czyli Ja?

Od 1973 roku współpracuję z ludźmi, których praca odbywa się w warunkach szczególnego narażenia zdrowia i życia, ze strony zagrożeń naturalnych jak i osób upoważnionych i uprawnionych, w tym urzędników państwowych. Błędy popełnione przez powyższe osoby, wychodzą na jaw nieraz dopiero po kilkudziesięciu latach. Nadal zajmuję się analizą i sposobami zapobiegania zachowaniom, stwarzającym zagrożenia dla zdrowia i życia oraz mienia.

Pierwszą pracę podjąłem w roku 1973 w kopalni Węgla Kamiennego "SOSNOWIEC". Rok później, gdy **szczyt medycyny partyjnej, członek z ramienia PZPR** a zarazem kierownictwa kopalni, sprowokował pracownika do spowodowania bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia tegoż pracownika, zaliczyłem pierwszą podpadkę najwyższemu przełożonym, posyłając jednego z nich do szkoły podstawowej. W roku 1976 pozbawiłem firmę francuską, możliwości wyłudzenia znacznych środków od FSM w Tychach. Zakończyło się to karczemną awanturą ze strony kierownika grupy montażowo-rozruchowej. Zostałem w obecności przełożonego, wtedy starszego mistrza i tłumaczki, nazwany szpiegiem przemysłowym i sabotażystą. Kwota jaka została wtedy wymieniona przez **głównego "żabojada"** to 7,5 miliona dolarów w przeciągu 8 lat. Przez kilka lat byłem **mistrzem i wicemistrzem racjonalizacji** w FSM. Pracując w KWK "CZECZOTT" pozbawiłem jedną z firm zagranicznych, możliwości wyłudzenia od kopalni środków w wysokości ponad 1,5 miliona złotych a i działania w zakresie racjonalizacji też kontynuowałem.

Widocznie komuś znana była historia przebiegu mojej pracy i zainteresowań, bowiem wykorzystując osoby z którymi współpracowałem nakłoniony zostałem, do zajęcia się rzeczową analizą stanu prawnego w naszym państwie.

Dziękuję za uwagę i pozdrawiam cierpliwych!!!

Andrzej Tomasz Sobolewski - autor

Kontakt z autorem: telefon: +48322172430, mobil: +48604485101

e-mail: kopo_rp@onet.eu

Wydanie 2 poprawione i uzupełnione. Format druku A5. .pdf

P.S. Recenzent z sąsiedztwa nazwał niniejsze opracowanie:

"Grzebieniem do wyczesania wszy z systemu prawnego!!"

**Andrzej Tomasz Sobolewski.
ISBN 978-83-927349-0-1**

Wszelkie prawa zastrzeżone ©. Tychy czerwiec 2008.

P.S. Jak czytelnik niniejszego podręcznika zauważył, czasu od powiadomienia o istnieniu przepisów sprzecznych z prawem, najwyższych instancji odpowiedzialnych za sposób i rodzaj stosowanego prawa, przekroczył 6 miesięcy. Zatem każdy obywatel naszego Państwa Demokratycznego ma prawo **od każdego urzędnika egzekwującego niejasny przepis, żądać przedstawienia dowodu "Logicznej Spójności egzekwowanego przepisu z prawem"**. Brak takowego pozbawia urzędnika upoważnienia do egzekwowania przepisu !!

Oni nas przepisami, a My ich Prawem!!, a My ich Prawem!!.

Pozdrawiam.

Andrzej Tomasz Sobolewski.

WYDAWCA

"SOANTO" ENGINEERING SERVICES

Aleja Marszałka Piłsudskiego 49/63

43-100 TYCHY

PRACE BADAWCZO-ROZWOJOWE

KSZTAŁCENIE USTAWICZNE DOROSŁYCH

ISBN ID: 927349

Tel./fax 032 2172430,

tel. 032 7491556

mobil +48 32 604485101

e-mail soanto@onet.pl

Andrzej Tomasz Sobolewski.

ISBN 978-83-927349-0-1

Wszelkie prawa zastrzeżone ©. Tychy czerwiec 2008.